

Słucham ich i patrzę jak kolorują świat.
Płoty w barwach radości. Merdają ogonkami
zwierzęta umazane miłością. Domy
w odcieniu szczęścia zapraszają
przyjaźnie otwartymi drzwiami.

Kiedy nikt nie patrzy, zdrapuję
lakier ze wszystkiego. Zostawiając
resztki pod paznokciami.

Wreszcie nastaje noc. Cicha i spokojna
rozpina pod szyją wszystkich
zapiętych na ostatni guzik.

*F. Nietzsche

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gramofon, dodano 15.12.2018 06:57

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.